

**Sygn. akt: IV C 507/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Joanna Radzyńska – Głowacka

Protokolant: Sekretarz sądowy Beata Turkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2022 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1) i M. P. (2)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala nieważność umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 5 września 2007 roku w S. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie: (...) S.A. z siedzibą w W.) a M. P. (1) i M. P. (2);

II. zasądza od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. P. (2) kwotę 105.150,17 zł (sto pięć tysięcy sto pięćdziesiąt złotych 17/100) oraz kwotę 16.477,70 CHF (szesnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem franków szwajcarskich 70/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 79.431,13 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta trzydzieści jeden złotych 13/100) od dnia 31 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 25.719,04 zł (dwadzieścia pięć tysięcy siedemset dziewiętnaście złotych 04/100) od dnia 22 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 16.477,70 CHF (szesnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem franków szwajcarskich 70/100) od dnia 22 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. P. (1) kwotę 117.178,32 zł (sto siedemnaście tysięcy sto siedemdziesiąt osiem złotych 32/100) oraz kwotę 46.519,27 CHF (czterdzieści sześć tysięcy pięćset dziewiętnaście franków szwajcarskich 27/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 79.431,14 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta trzydzieści jeden złotych 14/100) od dnia 31 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 37.747,18 zł (trzydzieści siedem tysięcy siedemset czterdzieści siedem złotych 18/100) od dnia 22 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 46.519,27 CHF (czterdzieści sześć tysięcy pięćset dziewiętnaście franków szwajcarskich 27/100) od dnia 22 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz M. P. (1) i M. P. (2) kwotę 11.864 zł (jedenaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt IV C 507/22**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 marca 2019 roku (data nadania) M. P. (1) i M. P. (2), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, żądali zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 158.862,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Dochodzone pozwem roszczenie dotyczy zwrotu części nienależnie wpłaconych na rzecz banku kwot rozumianych jako suma wszystkich wpłat na rzecz kredytu, w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 5 września 2007 roku. Strona powodowa złożyła także wniosek o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych. (pozew, k. 3-55)

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 20 września 2019 roku (data nadania), (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictw. (odpowiedź na pozew, k. 118-150)

Pismem z dnia 14 kwietnia 2021 roku (data nadania) strona powodowa dokonała modyfikacji powództwa wnosząc o ustalenie, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 5 września 2007 roku zwartej pomiędzy M. P. (1) i M. P. (2) a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 222.687,82 zł oraz kwoty 62.996,97 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 158.862,27 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 63.825,55 zł i 62.996,997 CHF od dnia doręczenia pozwanej niniejszego pisma do dnia zapłaty. Pismo zawierało również żądanie ewentualne. (pismo procesowe zawierające oświadczenie o rozszerzeniu powództwa, k. 317-323)

Pismem z dnia 11 lutego 2022 roku (data prezentaty) powodowie dokonali modyfikacji pozwu w zakresie sposobu zasądzenia roszczenia głównego wskazując, iż małżeństwo powodów zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2015 roku, orzeczenie uprawomocniło się z dniem 24 grudnia 2015 roku. Przed rozwodem wszystkie wpłaty dokonywane były przez kredytobiorców z majątku wspólnego, zaś po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego wpłaty były uiszczane wyłącznie przez powódkę M. P. (1). W związku z tym powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz M. P. (1) kwoty 117.534,07 zł oraz kwoty 46.519,27 CHF wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 85.62,29 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 31.912,78 zł od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma z dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 46.519,27 CHF od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma z dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty; oraz od pozwanego na rzecz powoda M. P. (2) kwoty 105.153,78 zł oraz kwoty 16.477,70 CHF wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 73.240,98 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 31.912,77 zł od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma z dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.477,70 CHF od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma z dnia 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty. (pismo procesowe powodów zawierające oświadczenie o modyfikacji powództwa, k. 378-379)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 sierpnia 2007 roku M. P. (2) i M. P. (1) złożyli w Banku (...) na formularzu udostępnionym przez bank wniosek nr (...) o udzielenie kredytu w kwocie 535.000 zł. Jako walutę kredytu wskazano CHF, zaś cel kredytu określono jako zakup domu na rynku pierwotnym. Wnioskodawcy w załącznikach do wniosku wskazali, że prowadzą działalność gospodarczą. (dowód: wniosek kredytowy z załącznikami, k. 164-168)

W dniu 5 września 2007 roku w S. pomiędzy M. P. (1) i M. P. (2) a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) zawarta została umowa kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) waloryzowanego kursem CHF na kwotę 239.192,45 CHF na finansowanie przedpłaty na poczet nabycia od firmy deweloperskiej prawa własności do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem tymczasowym (...) położonym w S. przy ul. (...) oraz finansowanie nakładów i kosztów poniesionych przez kredytobiorcę na ww. cel. (§1 pkt. 1)

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego, na zasadach określonych w niniejszej części szczególnej umowy (zwanej dalej CSU) oraz w części ogólnej umowy, zwanej dalej COU, a także w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)”, stanowiących integralną część niniejszej umowy.

Kredyt denominowany udzielony został w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 239.192,45 CHF. Okres kredytowania określono od 5 września 2007 roku do 5 sierpnia 2037 roku. Oprocentowanie kredytu wynosiło (warunki zmiany oprocentowania określone w § 2 i 3 COU) 5,15 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania niniejszej umowy). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 2,25 % w stosunku rocznym (pomniejszona o 1,0 p.p. z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty oraz o 0,25 p.p. z tytułu obniżenia obciążenia kredytem nieruchomości do poziomu nieprzekraczającego 80% jej wartości. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,74 %. (§ 1 pkt 12)

Całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił szacunkowo 415.380,49 zł, w tym prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 2.870,31 CHF, która po przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosiła szacunkowo 6.773,07 zł, szacunkowa kwota odsetek w wysokości 408.604,42 zł, koszt wynikający z podwyższenia marży Banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym w wysokości 6.358,33 zł, koszt wynikający z podwyższenia marży Banku z tytułu ubezpieczenia kredytu od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym w wysokości 9.537,50 zł oraz pozostałe koszty w tym, 219 zł z tytułu ustanowienia hipoteki kaucyjnej oraz 8.568 zł z tytułu składki na ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. (§ 2 pkt 1, 3)

Wyplata kredytu nastąpić miała w transzach. (§ 4 pkt 3)

Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem spłat wyrażony w walucie CHF doręczanym kredytobiorcy, w walucie polskiej odpowiadającej wysokości raty wyrażonej w CHF przeliczonej po kursie sprzedaży waluty CHF według Tabeli kursów z dnia spłaty, w równych ratach kapitałowo – odsetkowych w ilości 351. Środki z tytułu spłaty kredytu miały być pobierane przez Bank ze wskazanego w umowie rachunku bankowego w dniu 5-go każdego miesiąca (§5 ust. 1-7 i § 13 pkt. 7 COU)

(dowód: umowa kredytu, k. 59-60; COU, k. 61-65)

Kredyt mieszkaniowy (...) udzielany był w złotych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, miała być określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty miała wpływać na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy, z uwzględnieniem § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6. (§1 COU)

Oprocentowanie kredytu ustalane było według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej, powiększonej o marżę Banku. Stopa bazowa odpowiadała obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF. Stopa bazowa ustalona w niniejszej umowie, obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie, 3 miesięcznego okresu obrachunkowego. Przez 3 miesięczny okres obrachunkowy rozumiano okres kolejnych 3 miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony był od dnia uruchomienia kredytu. Zmiana stopy bazowej na stopę obowiązującą w ostatnim

dniu roboczym przed dniem zmiany, następowała ostatniego dnia każdego 3 miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu), aż do dnia całkowitej spłaty kredytu, przy czym pierwsza zmiana następowała po 3 miesiącach licząc od dnia uruchomienia kredytu. (§ 2 COU)

W przypadku zmiany stopy bazowej kredytu lub marży banku, wysokość oprocentowania kredytu zmieniała się o tyle punktów procentowych ile wyniesie ta zmiana. Zmiana oprocentowania powodowała w systemie równych rat kapitałowo-odsetkowych zmianę wysokości odsetek oraz wysokości rat kapitałowych lub w systemie malejących rat kapitałowo-odsetkowych - zmianę wysokości odsetek. (§ 3 ust. 6-7 COU)

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. (§ 11 pkt. 2-3)

Odsetki od kwoty wykorzystanego kapitału miały być naliczane za okresy miesięczne licząc od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę włącznie według obowiązującej dla kredytu w tym czasie stopy procentowej. (§ 14 ust. 1 COU)

W dniu 21 kwietnia 2008 roku w S. pomiędzy M. P. (1) i M. P. (2) a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (aktualnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) zawarty został aneks nr (...) do umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 5 września 2007 roku, zgodnie z którym strony podwyższyły kwotę kredytu do wysokości odpowiadającej równowartości kwoty 287.209,35 CHF. Z tytułu sporządzenia aneksu Bank pobierał prowizję w wysokości 576,20 CHF, do przeliczenia której zastosowano kurs sprzedaży CHF z dnia opłacenia prowizji według Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. (dowód: aneks nr (...), k. 66)

W dniu 2 stycznia 2013 roku M. P. (1) i M. P. (2) zawarli z (...) Bank (...) S.A. w G. (obecnie (...) Bank (...) S.A. w W.) porozumienie do umowy kredytu mieszkaniowego z dnia 5 września 2007 roku, na podstawie którego kredytobiorcy uzyskali możliwość spłaty pozostałej części kredytu w bezpośrednio w walucie obcej. (dowód: porozumienie, k. 67)

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt X RC 1822/15 Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał przez rozwód związek małżeński M. P. (3) z domu F. i M. P. (2) zawarty dnia 13 stycznia 1996 roku w D. i zapisany w księdze małżeństw w Urzędzie Stanu Cywilnego w D. za numerem (...) – bez orzekania o winie. Orzeczenie to uprawomocniło się z dniem 24 grudnia 2015 roku. (dowód: wyrok, k. 380)

M. P. (1) i M. P. (2) w okresie trwania wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej w okresie od dnia 5 października 2000 roku do dnia 4 grudnia 2015 roku z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 5 września 2007 roku wpłacili na rzecz (...) Bank (...) S.A. w G. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. w W.) z majątku wspólnego tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych kwotę 210.300,34 zł oraz kwotę 33.405,41 CHF. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej M. P. (1) i M. P. (2) w dniu 24 grudnia 2015 roku pozostałe do spłaty raty kapitałowo – odsetkowe uiszczala jedynie M. P. (1), bowiem małżonkowie uzgodnili taki sposób spłaty między sobą. W okresie od dnia 5 stycznia 2016 roku do dnia 5 stycznia 2018 roku M. P. (1) uiszczała na rzecz (...) Bank (...) S.A. w G. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. w W.) kwotę 12.028,15 zł oraz kwotę 19.871,44 CHF. W okresie od dnia 6 stycznia 2018 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku M. P. (1) uiszczała na rzecz (...) Bank (...) S.A. w G. (obecnie: (...) Bank (...) S.A. w W.) kwotę 10.894,27 CHF. (dowód: zaświadczenie, k. 371-374; zeznania powodów, k. 447-448; historia spłat kredytu, k. 428-431)

W dniu 14 października 2022 roku (...) Bank (...) S.A. skierował do M. P. (1) pismo, w którym wezwał kredytobiorcę do zapłaty kwoty 1.013.065,34 zł w terminie 1 miesiąca od dnia doręczenia pisma z tytułu rozliczenia roszczeń wynikających z bezskuteczności (nieważności) umowy kredytowej z dnia 5 września 2007 roku. W odpowiedzi na wezwanie M. P. (2) i M. P. (1) zadeklarowali gotowość do dobrowolnego rozliczenia udostępnionego przez Bank kapitału kredytu przez zawarcie stosownego porozumienia. (dowód: pismo, k. 426-427; reklamacja wraz z odpowiedzią na wezwanie do zapłaty, k. 432-434)

### **Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego.**

Stan faktyczny w sprawie został ustalony na podstawie dołączonych do akt sprawy, a wskazanych powyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie była w toku postępowania kwestionowana, a także nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd dał wiarę dokumentom i ich kserokopiom stanowiącym podstawę dla ustalenia stanu faktycznego i znajdującym się w aktach niniejszej sprawy, gdyż zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku przewodu sądowego nie kwestionowały ich prawdziwości; również Sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrył się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie. Za wiarygodne uznano również kserokopie dokumentów, które zostały przedstawione przez strony, a ich prawdziwość nie była przez nie kwestionowana.

Sąd uznał zeznania świadków D. B., P. H. i W. A. za wiarygodne, jednakże uznał je za dowód o charakterze drugorzędny jako niewnoszący istotnych informacji dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadkowie ci nie mieli wiedzy jakie informacje zostały faktycznie przekazane powodom podczas zawierania umowy z klientami, tym w szczególności dotyczące mechanizmu ustalania kursów CHF. Ponadto, z uwagi na znaczny upływ czasu liczony od dnia zawarcia umowy, świadkowie w większości oświadczyli, że nie pamiętają spotkań z klientami ani tego, jakie informacje były klientom przekazywane.

Sąd dał nadto wiarę zeznaniom powodów, gdyż były one jasne, spójne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach, bądź ich kserokopiach, które zostały przedstawione przez strony niniejszego postępowania.

Sąd postanowił na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominąć wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na stwierdzenie nieważności całej umowy. Dowód ten byłby przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy jedynie w przypadku uznania niektórych postanowień umownych za nieważne i w konsekwencji utrzymania w mocy pozostałych zapisów umownych. W ocenie Sądu zmierzałby zatem do wykazania faktu nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w konsekwencji zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo po ostatecznym sprecyzowaniu zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, o czym przekonują następujące argumenty.

M. P. (1) i M. P. (2) opierali swe roszczenie na twierdzeniu, iż niektóre postanowienia umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 5 września 2007 roku są abuzywne, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne, zaś przedmiotowa umowa kredytowa nieważna. Zapisy te dotyczyły głównie waloryzacji kwoty kredytu, waloryzacji rat kredytu, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu, pobrania składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Sąd zbadał te zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>(1)</sup> k.c.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (wyr. TSUE z 27.06.2000 r. (...) v. (...) (C-240/98) i (...) v. (...) (C-241/98), (...) (C-242/98), (...) (C-243/98) i (...) (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385<sup>(1)</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis). Z tego też należy wywieść, że skoro Sąd zobligowany jest do uwzględnienia z urzędu, że

postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, to zobligowany jest również do badania z urzędu wszystkich zapisów umowy zawartej z udziałem konsumenta pod kątem wypełnienia przesłanek abuzywności.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

#0 nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;

#1 nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;

#2 kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Przy dokonywaniu analizy przywołanego powyżej przepisu istotne jest, że przepis art. 22<sup>1</sup> k.c. definiuje konsumenta jako osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną, a działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia jej przymiotu konsumenta. Umowa kredytu została zawarta przez powodów na cele mieszkaniowe – w celu zakupu domu – bliźniaka dla rodziny powodów. N akredytowanej nieruchomości powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Zawarta między stronami umowa nie była bezpośrednio związana z działalnością zawodową, ani też gospodarczą powodów, którzy w relacjach z pozwanym byli konsumentami w rozumieniu wskazanego przepisu.

Odnosnie przesłanek niezbędnych dla uznania postanowień umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii, czy sporne zapisy umowy można było uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron umowy i czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu postanowienia te we wskazanym powyżej zakresie odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie "główne świadczenia stron" wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące waloryzacji kursem CHF udzielonego kredytu w polskich złotych, a zatem sposobu wypłaty kredytu i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Kwestionowali również zapisy odnoszące się do przestank zmiany oprocentowania kredytu. Pojęcie "głównych świadczeń stron" w odniesieniu do umowy kredytu należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, zawierającego essentialia negotii tej umowy. Analizując kwestionowane w toku niniejszego postępowania postanowienia umowne w odniesieniu do dyspozycji tego przepisu stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłaconej w złotych oraz na wysokość poszczególnych spłacanych rat. Co do omawianych zapisów umownych o tym, że są to świadczenia główne świadczy fakt, że dotyczą one sposobu spełnienia przez pozwanego świadczenia w postaci wypłaty kwoty kredytu oraz sposobu spełniania przez kredytobiorców świadczenia w postaci spłaty rat kredytu. Bez tych zapisów strony nie mogłyby spełnić swych świadczeń głównych, zatem podstawowe cele umowy nie mogłyby być zrealizowane. Trzeba tu wziąć pod uwagę, że kredytobiorcy chcieli uzyskać kredyt w PLN i o taki kredyt wnioskowali (wskazując jako walutę kredytu CHF), gdyż na dokończenie budowy domu potrzebne im były środki w złotych polskich. W tym miejscu trzeba zauważyć, że w momencie zawierania umowy przez strony pozwany bank miał w swojej ofercie kredyty złotowe (tj. czysto złotowe – bez żadnego odniesienia do waluty obcej) oraz kredyty złotowe waloryzowane do waluty obcej. Strony natomiast zdecydowały

się na zawarcie umowy kredytu w złotych polskich waloryzowanego do waluty obcej – franka szwajcarskiego – „umowy kredytu mieszkaniowego (...)”. Dlatego też należy stwierdzić, że ww. postanowienia zawierające odniesienia do waluty obcej charakteryzują tę umowę. To właśnie odniesienie do franka szwajcarskiego stanowi bowiem element odróżniający zawartą przez strony umowę od umowy czysto złotowej. Co więcej to właśnie odniesienie się w umowie do franka szwajcarskiego było wyrazem woli stron nakierowanej na osiągnięcie możliwości posłużenia się parametrami oprocentowania stosowanego przy walucie obcej – niższego niż stosowane przy złotych polskich, przy określeniu oprocentowania kredytu, a tym samym osiągnięcie celu zawieranej umowy – tj. uzyskania przez powodów „tańszego” kredytu. Jak zeznała bowiem strona powodowa kredyt w CHF miał być dla nich korzystniejszy niż w PLN. Nadto, nie miała ona zdolności na zaciągnięcie kredytu złotowego. Ww. postanowienia dotyczące odniesienia do waluty obcej zarazem określają podstawowe świadczenia stron w ramach tej umowy. Należy bowiem stwierdzić, że zgodnie z umową (...) Bank S.A. udzielał kredytobiorcy na jego wniosek, kredytu hipotecznego, przeznaczonego na cel określony umowie, w kwocie określonej w umowie, waloryzowanego kursem kupna waluty w CHF. Jednocześnie zaś wskazano, że raty miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku. Skoro zatem ustalono, że kurs określonej w umowie waluty decyduje o tym, jaka kwota kredytu podlega spłacie i jaką kwotę konsument ma spłacić łącznie (tj. kwota kredytu z oprocentowaniem), to należy ocenić, że zapisy te określają podstawowe świadczenia powodów wynikające z ww. umowy. Również część III umowy dotyczy podstawowych świadczeń powoda wynikających z ww. umowy bowiem dotyczy określania wysokości stawki oprocentowania, jakie mieli płacić powodowie za korzystanie z kwoty kredytu udostępnionej mu przez pozwanego. W świetle powyższego nie budzi zatem wątpliwości, że świadczenia stron objęte ww. postanowieniami są przedmiotowo istotne dla umowy zawartej przez strony niniejszego postępowania. Bez nich powodowie nie byłoby w stanie określić swojego obowiązku, a tym bardziej go spełnić. Podzielić należy pogląd, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 i z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

Odnosząc się do przesłanki niejednoznaczności postanowień dotyczących „klauzul waloryzacyjnych” (tj. postanowień umowy zawierających odniesienie do waluty obcej) należało mieć na uwadze, że postanowienie jednoznaczne to nie tylko takie, które jest zrozumiałe pod względem gramatycznym, ale też takie, które zarazem jest przejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, jakie z niego wynikają, w szczególności w powiązaniu z innymi postanowieniami umownymi (tak na gruncie klauzuli dotyczącej mechanizmu wymiany waluty obcej TSUE w wyr. z 30.4.2014 r., C-26/13, (...), (...) v. (...), ECLI:EU:C:2014:282, W:komentarz do art. 385<sup>(1)</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchala/Sikorski, Legalis). Tymczasem ww. postanowienia zawierające odniesienie do franka szwajcarskiego nie są zrozumiałe pod względem ekonomicznym. W umowie kredytu wskazano jedynie, że zaciągnięty przez powodów kredyt odpowiada równowartości kwoty 239.119,45 CHF a ostatecznie po aneksowaniu umowy – równowartości kwoty 287.209,35 CHF, natomiast na podstawie postanowień umownych nie byli oni w stanie ustalić jaką kwotę kapitału w CHF będą musieli rzeczywiście spłacić. Powodowie nie znali mechanizmu ustalania kursu CHF stosowanego do wyliczeń swojego zadłużenia, a tym samym nie mieli możliwości kontrolowania poprawności jego ustalania przez bank. Należy mieć na uwadze, że postanowienia umowy kredytu są tak ogólne, że powodowie nie są w stanie wyliczyć sobie wskazanych wyżej kwot w tak dokładny sposób, jak mógł to zrobić bank. W ten sposób została naruszona równowaga stron – bank miał pełną wiedzę jak wyliczyć kurs CHF i na jego podstawie kwotę zadłużenia w CHF i sam dokonywał tego wyliczenia. Nie przekazał natomiast tych informacji konsumentowi i w ten sposób konsument został pozbawiony możliwości samodzielnego wyliczenia kursu CHF i na jego podstawie kwoty zaciągniętego zadłużenia w CHF, jak również został pozbawiony możliwości skontrolowania poprawności wyliczeń dokonanych przez pozwanego. Zdaniem Sądu, pozwany bank w umowie kredytowej faktycznie przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie przez siebie określonym w tabeli kursowej banku i tym samym prawo do jednostronnego określenia pierwotnego zadłużenia (tj. kwoty kredytu w CHF) i jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Wskazane wyżej postanowienia umowne przyznają bowiem bankowi uprawnienie do wiążącego określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez precyzyjnych wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru kryteriów i ich proporcji

przy ustalaniu kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku, a co za tym idzie, kształtowania wysokości zobowiązań powodów, których kredyt miał być waloryzowany kursem tej waluty. Skonstruowanie klauzuli waloryzacyjnej w ten sposób nie było zrozumiałe, dezorientowało powodów, którzy nie wiedzieli w jaki sposób doszło do przeliczania wartości ich zadłużenia na CHF (przy ustalaniu kwoty kredytu w CHF podlegającej spłacie) oraz na złotówki (przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat), i czy zostało to dokonane prawidłowo. Przy tak skonstruowanym zapisie mieli bowiem tylko możliwość sprawdzenia matematycznej poprawności przeliczenia dokonanego przez bank – tj. przeliczenia przy użyciu narzuconego przez bank kursu. Powyższe godzi w równowagę stron, gdyż obie strony umowy powinny mieć takie same uprawnienia i możliwości co do dokonania oceny prawidłowości realizacji postanowień umowy. Konsument, jako strona umowy ekonomicznie słabsza i mniej fachowa, w szczególności powinien mieć zagwarantowaną możliwość skontrolowania postanowień umowy poprzez precyzyjne określenie mechanizmu waloryzacji oraz powinien mieć możliwość dokonania własnych obliczeń, aby mógł przygotować się do spłaty poszczególnych rat kredytu, a także, by mógł skontrolować bank co do prawidłowości zastosowania mechanizmu waloryzacji każdej raty kredytu. Powyższe kwestie, dotyczące konieczności zapewnienia konsumentom możliwości kontroli nad wyliczeniami dokonywanymi przez bank, odnoszą się także co do spreadu walutowego (różnicy pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty), jak i oprocentowania zmiennego. W ocenie Sądu, pozwany bank w znany tylko sobie sposób i w oparciu o znane jedynie sobie wskaźniki, przeliczniki i algorytmy, oraz ich proporcje obliczał wysokość raty kredytu w CHF, a następnie narzucał tenże wynik powodom, którzy w żaden sposób nie mogli zweryfikować poprawności działań banku. Należy raz jeszcze wskazać, że postanowienia umowy kredytowej oraz regulaminu, na które wskazywała strona powodowa, zawartej przez strony były rażąco nieprzejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, jakie wiązały się z jej zawarciem. Nie dość, że powodowie pozostawali w niewiedzy co do tego, po jakim faktycznym kursie zostanie przeliczony jego kredyt, tj. jaką kwotę kredytu w CHF tak naprawdę zaciągną na podstawie zawartej umowy. Nie wiedzieli w jaki sposób będą ustalone wysokości poszczególnych rat w złotych polskich, a także jak będzie wyglądało ich ostateczne zadłużenie do spłaty (czy chociażby w jakich granicach będzie oscyloowało). Pracownicy banku nie wyjaśnili pełnego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka, w szczególności faktycznego przełożenia podwyższenia tego kursu na całkowite saldo kredytu. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że dla oceny abuzywności nie ma żadnego znaczenia, czy ostatecznie kursy CHF ustalone (i zastosowane w przeliczeniach dotyczących ww. umowy kredytu) przez pozwanego były „rynkowe”, czy nie, ani też jak kształtowały się te kursy w porównaniu do średnich kursów NBP, w szczególności czy były korzystniejsze dla powodów niż średnie kursy NBP i kursy innych banków. Dla oceny abuzywności istotny jest bowiem moment zawierania umowy, bez znaczenia są zaś konsekwencje sposobu jej późniejszego wykonywania (podobnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17). Nawet bowiem ewentualna ocena, że kursy pozwanego były korzystne w porównaniu do kursów stosowanych przez inne podmioty, nie zmienia faktu, że kursy te były powodom narzucone. Jednocześnie zaś wobec braku stosownych regulacji w umowie kredytu pozwany mógł je kształtować w sposób dowolny tj. zarówno nie podlegający kontroli powodów co do poprawności wyliczenia, jak i zgodności z umową. Tej dowolności w stosunku do powodów nie zmieniałaby okoliczność, że pozwany posiadał swoje wewnętrzne regulacje dotyczące ustalania kursu i spreadu, skoro regulacje te nie stanowiły elementu umowy łączącej strony, ani nie były podane do wiadomości powodów w momencie zawierania umowy. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Jednakże parametry te nie zostały precyzyjnie określone jakościowo i ilościowo i przy takim sformułowaniu, powodowie podobnie jak przy klauzulach waloryzacyjnych, w żaden sposób nie mogli zweryfikować działań pozwanego w tym zakresie, ani pod kątem prawidłowości, ani pod kątem zgodności z umową. Przy tak ogólnie wskazanych przesłankach pozwany mógł brać pod uwagę dowolnie wybrane przez siebie parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego, w dowolnie wybranych przez siebie proporcjach. Co przekładało się na jednostronne, niczym nieograniczone prawo pozwanego do kształtowania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z kredytu i stanowi wyraz naruszenia równowagi stron kontraktu. Tej dowolności w stosunku do konsumenta nie zmieniałaby okoliczność, że pozwany posiadał swoje wewnętrzne regulacje dotyczące ustalania stawki zmiennego oprocentowania, skoro regulacje te nie stanowiły elementu umowy łączącej strony, ani nie były podane do wiadomości powodów w momencie zawierania umowy. Nieprecyzyjne jest już odesłanie do „stopy referencyjnej dla danej waluty”. Wątpliwość może się tutaj mianowicie pojawić z tej przyczyny, że umowa odwołuje się do dwóch różnych walut: polskich złotych



będących walutą, w której kredyt jest wypłacany i spłacany oraz franków szwajcarskich, w których wyrażone jest saldo kredytu. Katalog czynników pozwalających pozwanemu zmienić oprocentowanie kredytu został określony w taki sposób, że dokonanie zmiany procentowania było w rzeczywistości możliwe w każdym czasie. W istocie bowiem zmiana kursu akcji dowolnej spółki w dowolnym z krajów Unii Europejskiej lub Szwajcarii formalnie dawałaby pozwanemu podstawę do podjęcia decyzji o zmianie oprocentowania. Nadto trzeba wskazać, że to czy postanowienia umowne są niedozwolone należy oceniać według stanu z chwili zawarcia umowy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.06.2018 r., III CZP 29/17). Podsumowując, klauzula zmiennego oprocentowania została przez pozwanego skonstruowana w taki sposób, że w jej treść nie tylko jest nieprecyzyjna i niezrozumiała, ale przede wszystkim daje ona pozwanemu swobodne prawo decydowania o zmianie oprocentowania kredytu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość.

W dalszej kolejności należy przywołać, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została określona w treści przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Zdaniem Sądu użycie w treści przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 3 k.c. sformułowania „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia, prowadzi do wniosku, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać także takie postanowienia, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie, które nie były przedmiotem negocjacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385<sup>(1)</sup> – art. 385<sup>(3)</sup> k.c. Dlatego też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie zachodzi, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (tak m.in.: M. Bednarek, System prawa prywatnego, Tom 5, str. 762 – 763). Istotne jest też, że okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne do tego byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany (tak: Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 roku, I ACa 232/11, opublikowanym w bazie orzeczeń Lex nr 898640). Powyższe w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania przedmiotowej umowy kredytu. Podkreślić przy tym należy, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywał na tej stronie, która się na nie powoływała (art. 385<sup>(1)</sup> § 4 k.c.). W związku z powyższym Sąd miał na uwadze, że podstawę zawarcia przedmiotowej umowy kredytu stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez bank decyzji kredytowej, powodowie podjęli czynności w celu zawarcia umowy kredytu. Przedłożona do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. Ww. postanowienia dotyczące przeliczenia kwoty zaciągniętego kredytu według kursu kupna CHF z tabeli kursowej, przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej, przesłanek zmiany oprocentowania – zostały narzucone stronie powodowej. Jak wskazano wcześniej, ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385<sup>(1)</sup> § 4 k.c.). W niniejszej sprawie ciężar ten spoczywał zatem na pozwanym, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień uchylało możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385<sup>(1)</sup> – art. 385<sup>(3)</sup> k.c. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, by powodowie przed zawarciem umowy rzeczywiście mogli negocjować zastosowanie innego wskaźnika kursu waluty CHF zamiast wskazanej przez stronę pozwaną tabeli kursowej banku, czy innych przesłanek zmiany oprocentowania. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało to, że powodowie wyrazili zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji, a ich akceptacja była warunkiem sine qua non uzyskania kredytu. W świetle powyższego należy stwierdzić, że postanowienia umowy odnoszące się do waloryzacji kredytu, waloryzacji rat kredytu

i przesłanek zmiany oprocentowania nie zostały z powodami uzgodnione indywidualnie, nie mieli oni bowiem żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie. Decyzja powodów ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody (lub jej niewyrażenia) na warunki umowy kredytu zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną. Powodowie w zeznaniach odebranych przez Sąd w toku niniejszego postępowania jednoznacznie wskazywali, że zostali poinformowani przez Bank, że umowa została przygotowana na wzorcu umownym i wprowadzenie jakichkolwiek zmian nie jest możliwe. (k. 448)

W dalszej kolejności Sąd zważył, że kwestionowane postanowienia umowy kredytowej kształtowały prawa powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zgodnie z treścią przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Zakwestionowane postanowienia umowy kredytu kształtowały prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Abuzywność powyższych zapisów wynikała z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorców. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że zakwestionowane powyżej postanowienia umowy i regulaminu spełniały obie z wyżej wymienionych przesłanek, zaś pozwany bank nie dał konsumentowi możliwości weryfikowania działania mechanizmu, na którym oparta była waloryzacja kredytu i rat kredytowych, jak również zmienność oprocentowania kredytu. Należy podkreślić, że gdyby w umowie kredytu, załącznikach do umowy, bądź w regulaminie stanowiącym jej integralną część precyzyjnie wskazano, w jaki sposób za każdym razem będzie przez bank wyliczany kurs CHF, jakie obiektywne wskaźniki i w jakim stopniu bank będzie brał pod uwagę przy tworzeniu tabeli kursowej i wyznaczaniu spreadu i analogicznie – jeśli chodzi o parametry ustalania stawki zmiennego oprocentowania, to konsument sam mógłby wyliczyć poziom tych kursów, obliczyć swoje zadłużenie co do kapitału i poszczególnych rat zarówno kapitałowych, jak i odsetkowych, a tym samym mógłby sprawdzać poprawność działań banku w tym zakresie. Dopiero w ten sposób byłaby zachowana równowaga stron, tj. gdyby pozwany przekazał stronie powodowej pełne informacje, które posiada i wykorzystuje przy określaniu zobowiązania wynikającego z umowy o kredyt i to w wysokim stopniu precyzyjności umożliwiającym kredytobiorcy, dojście do tych samych wyników, tj. tego samego kursu CHF i takiej samej zmienionej stawki oprocentowania, a w rezultacie tego – takiej samej raty w złotych polskich do zapłaty. Jest to o tyle ważne, że w takiej sytuacji strona powodowa posiadałaby pełną kontrolę co do tego, czy umowa kredytu jest realizowana w taki sposób, w jaki strony się umówiły. Należy zaznaczyć, że kredytobiorca powinien posiadać wszelkie informacje dotyczące wskaźników i mierników stosowanych przez pozwanego bank, które mają wpływ na ustalenie wysokości zadłużenia, gdyż oczywistym jest, że to konsument musi wiedzieć jaką konkretnie kwotę kredytu ma spłacić, co w istocie stanowi jego „część umowy”. W ramach bowiem generalnego podziału praw i obowiązków stron umowy kredytu bank udziela i wypłaca określoną kwotę kredytu, a konsument oddaje tę kwotę powiększoną m.in. o kwotę wynikającą z oprocentowania kredytu, czy marży banku. Tymczasem treść ww. narzuconych postanowień umownych spowodowała, że pozwany bank narzucał swoje wyliczenia – zarówno pierwotnej kwoty kredytu (w CHF), jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych (w CHF i PLN), a strona powodowa musiała je przyjąć bez żadnego prawa weryfikacji prawidłowości wyliczeń, a tym samym bez prawa weryfikacji prawidłowości realizacji umowy, w tym co do pobranych przez pozwanego rat. Nie można bowiem mówić o możliwości sprawdzenia wyliczeń pozwanego skoro brak było w umowie i dokumentach stanowiących jej integralną część określenia precyzyjnych mechanizmów wyliczania kursu CHF i zmiennej stawki oprocentowania. A strona powodowa mogła jedynie, i to już post factum (tj. już po pobraniu przez bank raty) sprawdzić matematyczną poprawność przeliczenia podanej jej wcześniej przez pozwanego wysokości raty w CHF i wyznaczonego przez pozwanego kursu CHF. Podkreślenia przy tym wymaga, że w umowie zawarto zapisy o dwóch różnych kursach CHF, tj. kupna i sprzedaży. Przy czym niższy kurs był stosowany, gdy to pozwany dokonywał płatności, a wyższy gdy tych płatności dokonywała strona powodowa, co stanowi naruszenie równowagi stron. Ponadto należy ocenić, że w niniejszej sprawie naruszenie interesów powodów miało charakter rażący, a więc szczególnie doniosły i znaczący, gdyż interesy te dotyczyły głównego obowiązku konsumenta wynikającego z umowy kredytu w postaci obowiązku spłacania rat kapitałowo-odsetkowych.

Zgodnie z art. 385<sup>(2)</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W świetle powyższego przepisów dokonując indywidualnej oceny, czy postanowienia umowy stanowią postanowienia niedozwolone, Sąd jest obowiązany w szczególności uwzględnić okoliczności zawarcia umowy. Na wagę ustaleń w tym zakresie, a w szczególności informacji przedstawianych przez przedsiębiorcę konsumentowi, zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wskazując, że „informacja, przed zawarciem umowy, o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji ten ostatni podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę”. (por. pkt 44 wyroku z dnia 21 marca 2013 r., C-92/11, (...); pkt 33 postanowienia z dnia 3 kwietnia 2014 r., C-342/13, S.; pkt 70 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K.; pkt 41 wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, V. H.; pkt 51 wyroku z dnia 9 lipca 2015 r., C-348/14, B.; pkt 64 wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, R.; pkt 50 z dnia 21 grudnia 2016 r., C-154/15 i C-307/15, N. i M.; pkt 48 wyroku z dnia 20 września 2017 r., C#186/16, A.; pkt 34 postanowienia z dnia 22 lutego 2018 r., C-126/17, (...); pkt 76 wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...)). W sposób szczegółowy obowiązki banku zawierającego z konsumentem umowę kredytu walutowego Trybunał Sprawiedliwości wskazał w pkt 50-51 wyroku z dnia 20 września 2017 r. C#186/16, A. zauważając, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. (...) w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcy informacje wystarczające do podjęcia przez niego świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.” Stanowisko to zostało podtrzymane w dalszym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości (por. pkt 74-75 wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...)). Należy w tym miejscu podkreślić, że na pozwanym banku ciążył obowiązek spełnienia powyższych obowiązków informacyjnych niezależnie od tego, że umowa została zawarta przed precyzyjnym sformułowaniem powyższych obowiązków w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. Jak bowiem słusznie wskazał sam Trybunał, „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wykładnia przepisu prawa Unii, dokonana przez Trybunał w ramach kompetencji przyznanej mu w art. 267 TFUE, wyjaśnia i precyzuje znaczenie oraz zakres tego przepisu, tak jak powinien lub powinien być rozumiany i stosowany od chwili jego wejścia w życie. Z powyższego wynika, że sąd może i powinien stosować taką wykładnię przepisu również do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku w przedmiocie wniosku o dokonanie wykładni, jeżeli ponadto spełnione są wszystkie pozostałe przesłanki wszczęcia przed właściwym sądem postępowania w sprawie związanej ze stosowaniem takiego przepisu (zob. w szczególności wyroki: z dnia 2 lutego 1988 r. w sprawie 24/86 B. i in., R. s. 379, pkt 27; z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie C-402/03 (...), Z. O. s. I-199, pkt 50; z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie C-313/05 B., Z. O. s. I-513, pkt 55; a także z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie C-263/10 N., pkt 32). Zatem jedynie w wyjątkowych przypadkach Trybunał, stosując ogólną zasadę pewności prawa leżącą u podstaw unijnego porządku prawnego, może uznać, że należy ograniczyć ze skutkiem dla wszystkich zainteresowanych możliwość powoływania się na zinterpretowany przez niego przepis celem podważenia stosunków prawnych zawartych w dobrej wierze.” (por. pkt 58-59 wyroku z dnia 21 marca 2013 r., C-92/11, (...), pkt 53, 55 z dnia 30 marca 2006 r., C-184/04, (...)). Natomiast w żadnym z przytoczonych wyroków Trybunał Sprawiedliwości nie zdecydował się ograniczyć mocy wiążącej swoich orzeczeń. Tym samym wykładnia przepisów prawa unijnego przez Trybunał Sprawiedliwości ma skutek *ex tunc*, co w praktyce oznacza, że powinna być bezwzględnie stosowana do wszystkich stosunków umownych powstałych po dniu 1 stycznia 2004 r., a więc również do umowy kredytu zawartej przez strony niniejszego postępowania. Kredytobiorcy nie zostali poinformowani o tym, jaki wpływ na wysokość

splacanych rat kredytu będzie miał wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do polskiego złotego oraz w jaki sposób mogą się zabezpieczyć przed związanym w tym ryzykiem. Konsumentom nie zostały przedstawione wykresy obrazujące zmiany kursu franka szwajcarskiego w stosunku do polskiego złotego w przeszłości ani też symulacje potencjalnych zmian tych kursów w przyszłości. Kredytobiorców nie poinformowano o zasadach tworzenia tabeli kursowej pozwanego banku ani nie zostało im przedstawione pismo wyjaśniające te zasady. W związku z powyższym Sąd stwierdził, że jedyna informacja, jaką powodowie uzyskali od pozwanego banku w zakresie ryzyka kursowego sprowadzała się do treści podpisanego przez nich rutynowego oświadczenia. Tak krótka i ogólna informacja nie była jednak wystarczająca, aby stwierdzić, że pozwany należycie wypełnił obciążające go obowiązki informacyjne, zwłaszcza biorąc pod uwagę wysokość udzielonego kredytu i okres trwania umowy. Mając powyższe na uwadze, nie sposób stwierdzić, aby pozwany dopełnił ciężących na nim obowiązków informacyjnych i umożliwił kredytobiorcom przewidzenie rzeczywistych skutków ekonomicznych umowy kredytu, które wiązały się ze stosowaniem spornych zapisów umowy.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że postanowienia dot. waloryzacji kwoty kredytu, waloryzacji rat kredytu, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu spełniały wszelkie przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., pozwalające uznać je za postanowienia niedozwolone, które nie wiążą konsumenta i nie wywierają skutków *ex tunc*, tj. już od momentu zawarcia umowy.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie ma zastosowanie stanowisko wynikające z orzecznictwa TSUE, zgodnie z którym postanowienia uznane za niedozwolone należy traktować jak nigdy nieistniejące tak, by nie wywoływały one skutków wobec konsumenta. Uznanie klauzuli za niewiązącą powinno wywierać skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zastrzeżenia takiej klauzuli. Wiąże się z tym powstanie roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń, spełnionych w wykonaniu niedozwolonego postanowienia umownego (wyr. TSUE z 21.12.2016 r., sprawy połączone C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. v. (...), A. P. M. v. (...) SA ( (...)) i B. E., SA v. E. L. i T. A., (...):EU:C:2016:980). W tym miejscu zasadne jest przywołać, że art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., który stanowi, że w przypadku niezwiązania konsumenta postanowieniem niedozwolonym strony są związane umową w pozostałym zakresie jest konsekwencją implementowania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG. Natomiast TSUE w swoim orzecznictwie wskazuje, że jej celem nie jest wyeliminowanie z obrotu umów zawierających klauzule niedozwolone, ale przywrócenie równowagi między stronami kontraktu. Dokonanie oceny tego, czy dana umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków należy do sądu krajowego i należy jej dokonywać przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych (tak: komentarz do art. art. 385<sup>(1)</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis). Należy zatem zważyć, że co do zasady, jeżeli postanowienie uznane za niedozwolone nie określa głównego świadczenia, to zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. strony pozostają bezwzględnie związane umową w pozostałym zakresie, a dalsze trwanie umowy jest wówczas obiektywnie możliwe po wyłączeniu z niej postanowienia niedozwolonego. Odmienny skutek następuje w przypadku, gdy postanowienie niedozwolone określa główne świadczenia stron. Ze względu na brak minimalnego konsensu, cały stosunek prawny będzie musiał wówczas zostać uznany za nieistniejący (M. Lemkowski, *Materialna ochrona konsumenta*, s. 87–88, w: *Komentarz do art. 385<sup>(1)</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis*). W takiej sytuacji utrzymanie umowy w mocy będzie obiektywnie niemożliwe. W aktualnym stanie prawnym możliwe jest więc osiągnięcie stanu zgodnego z dyrektywą 93/13/EWG, a więc takiego, w którym umowa nie wiąże stron, wówczas gdy jest to obiektywnie niemożliwe. Utrzymanie umowy w mocy, które niejako zakłada art. 385<sup>(1)</sup> § 2, będzie więc możliwe wyłącznie wówczas gdy można ustalić minimalną treść umowy ( J. Pisuliński, *Sankcja zamieszczenia*, § 3, w: *Komentarz do art. 385<sup>(1)</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis*). Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 i z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. nr 140 poz. 939 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Elementami konstrukcyjnymi, tzw. essentialia negotii umowy kredytu jest z jednej strony zobowiązanie się kredytodawcy do wydania określonej sumy pieniężnej, a z drugiej zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

***Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie po uznaniu braku związania powodów ww. zakwestionowanymi przez Sąd postanowieniami, nie jest możliwe wykonywanie tej umowy, gdyż główne świadczenia stron zostały wyeliminowane – nie można ustalić jej minimalnej treści. Dotyczą one sposobu spełnienia przez pozwanego świadczenia w postaci wypłaty kwoty kredytu w PLN oraz sposobu spełniania przez kredytobiorców świadczenia w postaci spłaty rat kredytu w PLN. Bez tych zapisów strony nie mogłyby spełnić swych świadczeń głównych, zatem podstawowe cele stron umowy nie mogłyby być zrealizowane. Określona jest bowiem jedynie wysokość kwoty kredytu, która została wypłacona powodom, i to wyłącznie we frankach szwajcarskich. Nie wiadomo natomiast jaką kwotę powodowie mają zwrócić bankowi. Ten ostatni aspekt wiąże się zarówno z brakiem wiedzy o tym, ile kwotowo wynosi wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci oprocentowania kredytu oraz jak należy przeprowadzić waloryzację kursem CHF, na którą strony się umówiły. Nie jest możliwe również ustalanie zmiennego oprocentowania umowy. W umowie pozostawałoby postanowienie co do wysokości stopy oprocentowania, lecz oprocentowanie umowne w takiej sytuacji przeistoczyło by się w stałe, co pozostawałoby w sprzeczności postanowieniami umownymi. Wykonywanie umowy byłoby też sprzeczne ze zgodnym zamiarem stron (art. 65 § 2 k.c.). Strony bowiem chciały zawrzeć umowę kredytu waloryzowanego z oprocentowaniem zmiennym, a nie umowę kredytu złotowego z oprocentowaniem stałym. Reasumując, dalsze wykonywanie umowy po eliminacji abuzywnych zapisów oznaczałoby, że strony związane były umową, której nie da się wykonywać, której zawrzeć nie chciały i do której zawarcia nigdy by nie doszło.***

W tym miejscu zasadne jest zwrócić uwagę, że jakkolwiek Trybunał Sprawiedliwości dopuścił wyjątek od zasady przewidującej skutek w postaci bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego, wskazując w pkt 85 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, K.), że „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.” To powyższy zabieg ma charakter wyjątku od zasady i nie może być rozumiany w sposób rozszerzający. By sąd krajowy mógł zastąpić niedozwolone postanowienie umowne przepisem krajowym, muszą kumulatywnie zostać spełnione cztery przesłanki. Po pierwsze, konsekwencją bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego musi być brak możliwości dalszego funkcjonowania umowy. Po drugie, w okolicznościach konkretnej sprawy rezultat w postaci braku ważności umowy musi być dla konsumenta niekorzystny. Po trzecie, w prawie krajowym musi obowiązywać przepis dyspozytywny, którym można zastąpić niedozwolone postanowienie umowne. Po czwarte, musi istnieć także odrębny przepis prawa krajowego, który pozwala sądowi krajowemu na zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego przepisem dyspozytywnym. W niniejszej sprawie przesłanki te nie zostały spełnione kumulatywnie. Brak jest w prawie polskim przepisu dyspozytywnego, który pozwalałaby na zastąpienie kwestionowanych zapisów umowy. Ponadto brak jest również prawie polskim przepisu, który pozwala sądowi krajowemu na zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego przepisem dyspozytywnym. W szczególności zapełnienie „luki” w umowie nie może nastąpić z wykorzystaniem art. 358 k.c. w brzmieniu zawierającym zapis o kursie średnim ogłaszanym przez Narodowy Bank Polski, skoro przepis ten uzyskał takie brzmienie dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r., a więc już po zawarciu umowy przez strony niniejszego postępowania. Mając na uwadze powyższe należało ocenić, iż w niniejszej sprawie, z uwagi na to, że zobowiązanie powodów do spłaty kredytu wyrażone zostało w walucie polskiej to brak było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 358 k.c., który odnosi się jedynie do przeliczenia świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na świadczenie w walucie polskiej, a nie odwrotnie. Brak jest także podstaw do stosowania w drodze analogii art. 41 Prawa wekslowego przez zastąpienie w niedozwolonym postanowieniu umownym kursu ustalanego przez bank kursem średnim Narodowego Banku Polskiego. Wypełnienie „luki” w ten sposób byłoby sprzeczne z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jak również z przedstawioną linią orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości w przedmiocie prawidłowej wykładni przepisów krajowych implementujących art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, które dopuszcza wyłącznie uzupełnienie „luki” po niedozwolonym postanowieniu umownym dyspozytywnym przepisem prawa krajowego. Przepisem takim nie jest niewątpliwie art. 41 Prawa wekslowego, a tym bardziej nie jest uzasadnione stosowanie tego przepisu w drodze analogii. Zgodnie z tym przepisem „Jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Jeżeli dłużnik dopuści się zwłoki, posiadacz może żądać zapłaty sumy wekslowej w walucie krajowej według swego wyboru albo podług jej kursu w dniu płatności, albo podług jej kursu w dniu zapłaty. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. Wystawca jednak może zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w wekslu.”. W powyższym przepisie brak jest więc w ogóle wskazania na jakikolwiek konkretny kurs waluty obcej. Natomiast stosowanie do tego przepisu kursu średniego NBP wynika wyłącznie z przyjętej wykładni tego przepisu, nie zaś z jego literalnego brzmienia.

W tym miejscu należy także przywołać wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 czerwca 2012 r. (C-618/10, B. E. de C.), w którym w punktach 71 i 73 wskazano wprost, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można rozumieć jako umożliwiającego sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on istnienie nieuczciwego warunku w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, zmianę treści rzeczonych warunków zamiast zwykłego niestosowania go. (...) art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego (...), który zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie rzeczonych warunków poprzez zmianę treści owego warunku.” Tym bardziej więc za sprzeczną z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy uznać wykładnię przepisów prawa krajowego zmierzającą do tożsamyh skutków.

W świetle powyższego należy zatem stwierdzić, że po usunięciu spornych postanowień umownych odnoszących się do kursu waluty obcej CHF, postanowienia umowy nie pozwalają na zastosowanie jakiegokolwiek innego wskaźnika, który zastąpiłby odniesienie do kursu CHF. Nie ma w umowie również alternatywnego sposobu ustalania zmiennego oprocentowania. Charakter zawartej umowy, zgodny zamiar stron (art. 65 § 2 k.c.), a przede wszystkim fakt, że sporne zapisy umowy stanowiły główne świadczenia stron, nie pozwala też na wykonanie umowy bez stosowania abuzywnych zapisów umowy. Postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta w całości, w związku z czym nie jest dopuszczalna wykładnia, zgodnie z którą dana klauzula wiąże w takim zakresie, w jakim nie stanowi ona postanowienia niedozwolonego (zob. A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, art. 385<sup>1</sup>, pkt 12, w: Art. 385<sup>1</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis). Trzeba zatem wskazać, że klauzula niedozwolona zostaje zniesiona w całości, a nie tylko w takiej części w jakiej jej treść jest niedopuszczalna (M. Bławat, K. Pasko, O zakresie zachowania, w: komentarz do art. 385<sup>1</sup> KC T. I red. Pietrzykowski 2018, wyd. 9/Popiołek, Legalis). W konsekwencji, skoro nie istnieje kurs waluty obcej, ani parametry zmiany oprocentowania, które można by w niniejszej sprawie zastosować, to nie można również określić, jaką kwotę konsument ma obowiązek bankowi zwrócić. Z tego względu nie ma możliwości zastosowania do oprocentowania kredytu stopy referencyjnej określonej dla franka szwajcarskiego oraz parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego Szwajcarii i traktowania go jako kredytu czysto złotowego. Taka ingerencja Sądu w zapisy umowy jest niedopuszczalna i nieuprawniona, bowiem skutkowałaby wprowadzeniem do umowy elementów nie tylko nie objętych pierwotną wolą stron, ale wręcz sprzecznych z tą wolą (gdyż strony zdecydowały się zawrzeć umowę z waloryzacją, a nie czysto złotowej). W konsekwencji, skoro nie istnieje kurs waluty obcej, który można by w niniejszej sprawie zastosować, to nie można również określić, jaką kwotę konsument ma obowiązek zwrócić. Trzeba też zaznaczyć, że przyjęcie, że kwestionowane zapisy umowy nie wiążą powodów przy utrzymaniu w mocy pozostałej części umowy spowodowałyby, że waloryzacja sumy kredytu i rat według kursu CHF, a także zmienne oprocentowanie zostałyby wyeliminowane. Nastąpiłaby zatem zasadnicza zmiana stosunku prawnego łączącego strony, co przeczyłoby woli stron przy zawieraniu umowy, które

chciały związać się umową kredytu waloryzowanego do CHF z oprocentowaniem zmiennym, a nie umową kredytu złotowego ze stałym oprocentowaniem.

Koncepcja pozwalająca na zastąpienie postanowień umownych przewidujących przeliczenie kursów walut w oparciu o tabele kursowe banków została nadto wykluczona przez Trybunał Sprawiedliwości w pkt 62 wyroku z dnia 03 października 2019 r. (C-260/18, D.), który wprost wskazał, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę”. Ponadto Trybunał Sprawiedliwości w tym samym wyroku (pkt 45) stwierdził, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

W tym miejscu należy przywołać, że powodowie żądali uznania nieważności umowy kredytowej. Jak wskazano już wcześniej, jako niedopuszczalne należy traktować żądanie konsumenta uznania całego odniesienia do CHF za abuzywne i wyeliminowania go z umowy ze względu na jego niekorzystny charakter dla konsumenta z jednoczesnym pozostawieniem oprocentowania wskazanego w umowie liczonego wg wskaźnika LIBOR (stopy referencyjnej określonej dla franka szwajcarskiego), który jest przypisany do waluty obcej i jest dużo niższy niż oprocentowanie stosowane przy kredytach czysto złotówkowych – odniesionych do wskaźnika WIBOR. W ocenie Sądu takie żądanie należałoby ocenić jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Podkreślenia wymaga bowiem, że uwzględnienie takiego żądania doprowadziłoby do utrzymania umowy w kształcie, który nie był objęty wolą stron, gdyż wolą konsumenta nie było zaciągnięcie kredytu czysto złotowego bez odniesienia do waluty obcej franka szwajcarskiego, ponieważ taki kredyt był wyżej oprocentowany i miał wyższe raty. Co więcej należy wskazać, że zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego implementujących do prawa polskiego postanowienia dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich „ma prowadzić do przywrócenia równowagi” między stronami umowy, zaś taka zmiana prowadziłaby do nadmiernego uprzywilejowania strony powodowej w stosunku do strony pozwanej. Strona powodowa uzyskiwałaby bowiem znacznie korzystniejsze dla siebie warunki spłaty, niż gdyby od początku zdecydowała się na zaciągnięcie kredytu w złotych polskich bez waloryzacji do CHF, zaś dla banku warunki te byłyby znacznie bardziej niekorzystne, niż gdyby strony zawarły umowę o kredyt w złotych polskich bez waloryzacji do CHF. W świetle powyższego należy zatem stwierdzić, że skoro strona powodowa oświadczyła, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy postanowień niedozwolonych, to oświadczenie to dotyczy wszystkich postanowień niedozwolonych występujących w umowie. Zapis art. 385<sup>1</sup> k.c. bowiem ma zapewniać ochronę konsumentowi, a nie udzielać mu uprawnienia do jednostronnego kształtowania na nowo stosunku prawnego łączącego strony. W ocenie Sądu przyznania takiego uprawnienia nie można wywieść jedynie działaniem funkcji tzw. penality default jaką przypisuje się art. 385<sup>1</sup> k.c., a zatem traktowaniem jej jako klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.

Mając powyższe rozważania na uwadze, tutejszy Sąd stwierdził w punkcie I wyroku nieważność umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 5 września 2007 roku w S. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (obecnie: (...) S.A. z siedzibą w W.) a M. P. (1) i M. P. (2).

Wraz z uznaniem postanowień określających główne świadczenia stron za postanowienia niedozwolone i brakiem związania powodów w tym zakresie, a w konsekwencji z upadkiem umowy kredytu, wiąże się kwestia świadczeń pobranych dotychczas przez bank od powodów, które w ocenie Sądu stanowią świadczenia nienależnie pobrane. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub

nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powodowie nie byli zobowiązani do świadczenia na rzecz pozwanego rat na podstawie spornej umowy, gdyż postanowienia tej umowy były w stosunku do nich bezskuteczne od momentu jej zawarcia.

Odnosząc się do wysokości żądanej kwoty, która została wykazana w toku niniejszego postępowania oraz sposobu spłaty zważyć należy, co następuje.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że powodowie zawierali umowę o kredyt mieszkaniowy nr (...) będąc małżeństwem. Związek małżeński powodów został rozwiązany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015 roku, prawomocnego od dnia 24 grudnia 2015 roku. Z zeznań powodów wynika, że do czasu rozvodu małżonkowie spłacali poszczególne raty kapitałowo – odsetkowe z tytułu kredytu z majątku wspólnego. Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje pomiędzy małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Powodowie nie przedstawili żadnych umów majątkowych małżeńskich nakazujących przyjąć odmienny ustrój majątkowy małżeński, toteż należy uznać, że w trakcie trwania małżeństwa pomiędzy M. P. (1) a M. P. (2) istniał ustrój ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Małżonkowie rozwiedli się w dniu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, tj. w dniu 24 grudnia 2015 roku i również w tym dniu ustała między nimi wspólność majątkowa. Zgodnie z treścią art. 43 § 1 k.r.o. co do zasady udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. M. P. (2) i M. P. (1) nie przedstawili Sądowi postanowienia w przedmiocie dokonania podziału majątku wspólnego i ustalenia nierównych udziałów, toteż Sąd przyjął, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe.

W czasie trwania wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej M. P. (1) i M. P. (2) spłacali kredyt wspólnie z majątku wspólnego. Wpłaty dokonane od dnia 5 października 2007 roku do dnia 24 grudnia 2015 roku wynosiły 210.300,34 zł oraz 33.405,41 CHF. Podkreślić trzeba, powodowie żądali zasądzenia za ten okres kwoty w CHF jedynie do wysokości 32.955,41 CHF. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził po równo na rzecz każdego z małżonków połowę uiszczonych przez nich kwot, tj. na rzecz M. P. (2) kwoty 105.150,17 zł oraz kwotę 16.477,70 CHF oraz na rzecz M. P. (1) kwotę 105.150,17 zł oraz kwotę 16.477,71 CHF. Różnica wynosząca 0,01 CHF wynika z matematycznej kalkulacji.

Powodowie ustalili, że po rozwodzie kredyt będzie spłacany wyłącznie przez M. P. (1). W okresie od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia 5 stycznia 2018 roku M. P. (1) uiściła na rzecz pozwanego Banku kwotę 12.028,15 zł oraz kwotę 19.871,44 CHF, co wynika bezpośrednio z zaświadczenia wystawionego przez Bank w dniu 15 stycznia 2018 roku. Sąd uznał zatem za zasadne zasądzenie na rzecz M. P. (1) zwrotu tych kwot.

Powódka domagała się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kwoty uiszczonej z tytułu dalszej spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od stycznia 2018 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku. Celem wykazania dokonywania tych spłat przedstawiła ona potwierdzenia dokonania przewalutowania wskazanych tam kwot z waluty PLN na CHF. W ocenie Sądu dowodu tego nie można jednak uznać za wiarygodny w całości, bowiem kwoty przewalutowania, jakich dokonywała powódka nie odpowiadają wysokości rat należnych Bankowi, dla przykładu, powódka w dniu 3 stycznia 2018 roku dokonała przewalutowania kwoty 1.000 CHF mimo, że rata kredytowa wynosiła 913,55 CHF i taką też ratę Bank pobrał od powódki. Niemniej jednak, Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki należności uiszczonych przez nią na rzecz pozwanego Banku w okresie od dnia 6 lutego 2018 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku (bez uwzględnienia raty płatnej do dnia 5 stycznia 2018 roku, bowiem została ona już uwzględniona w zasądzonej kwocie 19.871,44 CHF) w łącznej wysokości 10.894,27 CHF, co wynika z historii spłat kredytu sporządzonej przez (...) Bank (...) S.A. na potrzeby wezwania powodów do zapłaty z dnia 14 października 2022 roku.



Podkreślenia wymaga, iż łączna kwota w CHF uiszczona z tytułu spłaty rat – kapitałowo odsetkowych w okresie od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2018 roku wynosiła 30.765,71 CHF, zaś powódka domagała się jedynie zwrotu kwoty do wysokości 30.041,56 CHF, dlatego też Sąd uwzględnił żądanie powódki w tym zakresie w całości.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za zasadne zasądzenie od pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. P. (2) kwoty 105.150,17 zł oraz kwoty 16.477,70 CHF, zaś na rzecz M. P. (1) kwoty 117.178,32 zł oraz kwoty 46.519,27 CHF.

Sąd uznał za zasadne w części także żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot. Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie, Sąd oparł na treści art. 481 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016 roku). Sąd miał na względzie okoliczność, że roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter świadczenia nieterminowego i w tym przypadku decyduje wezwanie do zapłaty, a nie data pobrania poszczególnych rat. Strona powodowa domaga się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie począwszy od daty złożenia pozwu w niniejszej sprawie, tj. od dnia 26 marca 2019 roku. Z akt sprawy nie wynika, aby powodowie na etapie przedsądowym wzywali pozwanego Bank do zapłaty kwot objętych żądaniem pozwu. W takim przypadku doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że jako wezwanie do spełnienia świadczenia zasadniczo należy traktować doręczenie dłużnikowi odpisu pozwu (zob. wyroki SN: z 22.05.1980 r., II CR 131/80, OSNC 1980/11, poz. 223; z 20.01.2004 r., II CK 364/02, LEX nr 347285; z 2.04.2015 r., I CSK 169/14, LEX nr 1745784; K. Korzan, Glosa do uchwały SN z 19.05.1992 r., III CZP 56/92, OSP 1994/3, poz. 48, s. 136; W. Borysiak [w:] Kodeks cywilny..., red. K. Osajda, t. II, 2013, s. 751; Z. Gawlik [w:] Kodeks cywilny..., red. A. Kidyba, t. III, 2014, s. 663–664.) Data wytoczenia powództwa z omawianego punktu widzenia nie ma znaczenia prawnego (tak: T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 455).

Dopiero zatem chwila doręczenia odpisu pozwu oraz – analogicznie – opisu pisma zawierającego modyfikację pozwu dłużnikowi umożliwia mu powzięcie wiedzy o roszczeniu wierzyciela i dobrowolne jego spełnienie.

Skierowanie do dłużnika wezwania do spełnienia świadczenia skutkuje przekształceniem zobowiązania w terminowe. Czas na spełnienie świadczenia został w art. 455 k.c. określony poprzez odwołanie się do pożądanego sposobu zachowania dłużnika otrzymującego to wezwanie, mianowicie powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. Podkreślić należy, że nie musi to oznaczać konieczności natychmiastowego spełnienia świadczenia, bez wzięcia pod uwagę okoliczności, od których zależy prawidłowe wykonanie zobowiązania, związanych z uwzględnieniem czasu potrzebnego na przygotowanie i realizację świadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki. W orzecznictwie zdarzają się przypadki standaryzowania tego czasu wyrażające się m.in. w uznaniu jako miarodajnego terminu 14 – dniowego (tak: A. Rapała [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 455 i powołane tam orzecznictwo). Przy ustalaniu terminu na spełnienie świadczenia odpowiadającemu ustawowemu określeniu „niezwłocznie” należy zatem w każdym przypadku uwzględnić indywidualne okoliczności danej sprawy, takie jak m. in. wysokość zobowiązania, czas potrzebny na wygospodarowanie tych środków, przeprowadzenie wewnętrznej procedury w przypadku osób prawnych, itd.

W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy nakazują przyjąć za stosowny 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd uznał za zadane zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty pierwotnego żądania, tj. 158.862,27 zł od dnia 31 lipca 2019 roku, tj. od dnia następującego po upływie 7-dniowego terminu liczonego od dnia doręczenia pozwanemu Bankowi odpisu pozwu. Z uwagi na to, że kwota ta została zasądzona w połowie od każdego z powodów Sąd zasądził odsetki od kwot odpowiednio 79.431,13 zł oraz 79.461,14 zł. Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot objętych modyfikacją pozwu w ocenie Sądu należą się od dnia 22 czerwca 2021 roku, tj. od dnia następującego po upływie 7-dniowego terminu liczonego od dnia doręczenia pozwanemu Bankowi odpisu pisma zawierającego modyfikację pozwu. Sąd miał na uwadze, że (...) Bank (...) S.A. w W. dopiero w dniu doręczenia odpisu pozwu oraz odpisu modyfikacji pozwu posiadał wiedzę o roszczeniu powodów skierowanemu przeciwko niemu.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w pkt. II i III wyroku.

Sąd w punkcie IV wyroku oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 359,33 zł (powodowie domagali się zasądzenia kwoty 222.687,82 zł a ostatecznie zasądzono kwotę 222.328,49 zł) oraz zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 marca 2019 roku (data wniesienia pozwu) do dnia 30 lipca 2019 roku oraz od dnia 14 czerwca 2021 roku (data doręczenia pozwanemu odpisu pisma z modyfikacją pozwu) do dnia 21 czerwca 2021 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na to, że pozwany bank przegrał proces w całości zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powodów. Na koszty procesu w niniejszej sprawie składały się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł, opłata sądowa od rozszerzonego powództwa w wysokości 30 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł, wysokość którego Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Sąd działając na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kosztów procesu liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W konsekwencji orzeczono jak w pkt. V i VI wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...)

Sędzia Joanna Radzyńska – Głowacka